



Sygn. akt I USKP 33/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A. S.
przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w K.
o wypłatę odsetek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację

**II. zasądza od pozwanego na rzecz A.S. kwotę 510 zł (pięćset
dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania
apelacyjnego i kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z 5 lutego 2019 r., w sprawie III AUa (...), na skutek apelacji Dyrektora
Wojskowego Biura Emerytalnego w K., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z 23

listopada 2017 r., w sprawie X U (...) i oddalił odwołanie A.S. od decyzji organu rentowego z dnia 25 maja 2017 r. odmawiającej wypłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty wyrównania w wysokości 42.022,32 zł wypłaconego z tytułu renty inwalidzkiej przyznanej mu od 1 września 2010 r. wyrokiem sądowym.

W sprawie tej ustalono, że A.S. (ur. 10 lipca 1961 r.) ukończył Wojskową Akademię Techniczną. Był żołnierzem zawodowym - został powołany do służby wojskowej w dniu 31 lipca 1980 r., a zwolniony ze służby 29 stycznia 1993 r. Po zwolnieniu ze służby wojskowej pracował jako spedytor w transporcie międzynarodowym. Orzeczeniem nr (...)/06 z dnia 21 lipca 2006 r. Rejonowa Wojskowa Komisja Lekarska w K. rozpoznała u ubezpieczonego nadciśnienie tętnicze II stopnia, jako schorzenie powodujące niezdolność do zawodowej służby wojskowej, oraz schorzenia współistniejące - zaburzenia nerwicowe z komponentem przygnębiennym nieznacznie upośledzające zdolności adaptacyjne, zespół bólowy szyjny i lędźwiowo-krzyżowy w przebiegu choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa i dyskopatii C6-C7 nieznacznie upośledzający sprawność ustroju, prawostronne upośledzenie słuchu w zakresie tonów wysokich z uporczywym szumem, skrzywienie przegrody nosa nieznacznie upośledzające jego drożność, wole guzowate tarczycy w okresie eutyreozy, żylaki podudzia lewego. Komisja Lekarska ustaliła, iż ubezpieczony jest trwale niezdolny do zawodowej służby wojskowej (kat. „N”) oraz niezdolny do służby wojskowej w czasie pokoju (kat. „D”). Ustaliła, iż dwa pierwsze schorzenia pozostają w związku ze służbą wojskową, natomiast pozostałe schorzenia nie pozostają w związku ze służbą wojskową. Z ogólnego stanu zdrowia zaliczono ubezpieczonego do III grupy inwalidów, w związku ze służbą wojskową zaliczono go do III grupy inwalidów. Stwierdzono, iż inwalidztwo III grupy istnieje u ubezpieczonego od czerwca 2005 r. Schorzenia uznano za pozostające w związku ze służbą wojskową, ponieważ długotrwała służba w warunkach wymagających dużego napięcia nerwowego, zwiększonej odpowiedzialności i nienormowanego czasu pracy mogła mieć wpływ na ich ujawnienie. Komisja uznała, iż inwalidztwo ubezpieczonego powstało powyżej trzech lat od daty zwolnienia z zawodowej służby wojskowej.

Orzeczeniem nr (...)/09 z dnia 22 września 2009 r. Terenowa Wojskowa Komisja Lekarska w G. zaliczyła ubezpieczonego do II grupy inwalidztwa z

ogólnego stanu zdrowia oraz do II grupy inwalidztwa w związku ze służbą wojskową. Datę powstania II grupy inwalidztwa ustalono na 14 kwietnia 2009 r. Stwierdzono, iż ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy. Związek schorzeń ze służbą wojskową ustalono w oparciu o orzeczenie Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej z K. nr (...)/06 z dnia 21 lipca 2006 r.

Postanowieniem z 13 stycznia 2011 r., X U (...), Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych w K. przekazał organowi rentowemu wniosek ubezpieczonego o „wsteczne ustalenie daty inwalidztwa” celem rozpoznania i wydania decyzji (art. 477¹⁰ § 2 k.p.c.), albowiem wniosek zawierający nowe dowody nie został dotąd rozpoznany przez organ rentowy. Decyzją z dnia 11 lutego 2011 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w K. odmówił ubezpieczonemu prawa do wojskowej renty inwalidzkiej. Organ rentowy w wyniku wszczętego postępowania administracyjnego i po analizie dołączonych przez ubezpieczonego dowodów ustalił, iż dowody te nie posiadają przymiotu „nowych”, zostały już merytorycznie rozpoznane w postępowaniu sądowym zakończonym wydaniem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 15 maja 2008 r., III AUa (...).

Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z 5 stycznia 2016 r. (X U (...)) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do wojskowej renty inwalidzkiej II grupy, poczynając od 1 września 2010 r. - na stałe. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy w K. oparł na opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, w której biegły stwierdził, iż ubezpieczony z uwagi na schorzenia psychiatryczne, jest inwalidą II grupy w związku ze służbą wojskową, jest całkowicie niezdolny do służby wojskowej i częściowo niezdolny do pracy, przy czym inwalidztwo ubezpieczonego powstało do 29 lipca 1994 r., a niezdolność do służby ma charakter trwały. Wyrok ten wraz z uzasadnieniem wpłynął do organu rentowego dnia 27 stycznia 2016 r.

Decyzją z dnia 25 lutego 2016 r. organ rentowy - wykonując prawomocny wyrok Sądu Okręgowego przyznał A. S. na stałe prawo do wojskowej renty inwalidzkiej II grupy w związku ze służbą wojskową w wysokości 70% podstawy wymiaru i wypłacił ją wraz z wyrównaniem w najbliższym terminie płatności, tj. 10 marca 2016 r.

Postanowieniem z 28 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych w K. (X U (...)) nowe żądanie odwołującego w zakresie przyznania ustawowych odsetek od przyznanej wojskowej renty inwalidzkiej przekazał organowi rentowemu celem rozpoznania. W konsekwencji powyższego organ rentowy wydał kontestowaną w niniejszej sprawie decyzję, którą to odmówiono wypłaty odsetek ustawowych za opóźnienie wypłaty świadczenia.

Sąd Okręgowy zmieniając zaskarżoną decyzję przyznał odwołującemu się prawo do odsetek ustawowych od wypłaconego wyrównania świadczenia za kolejne miesiące, począwszy od dnia 1 września 2010 r. do dnia 10 marca 2016 r. Rozstrzygając w sprawie przywołał treść art. 48a ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 586 ze zm.) oraz art. 85 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm.). Przywołując następnie adekwatne orzecznictwo wskazał, że w wyroku stwierdzającym prawo do renty nie orzeczono o winie organu rentowego, lecz nie pozbawia to prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia. Sąd Okręgowy stwierdził o zasadności prawa do odsetek na podstawie błędu w ustaleniach faktycznych organu rentowego, ponieważ organ ten dysponował dokumentacją lekarską, na podstawie której można było ustalić inwalidztwo II grupy. Podkreślił, że biegły psychiatra w opinii wskazał, iż stwierdzone przez niego zaburzenia stanu psychicznego zostały również rozpoznane przez wojskowe komisje lekarskie. Stwierdził zatem, że dowody wystarczające do prawidłowego rozpoznania sprawy zostały zgromadzone już na etapie postępowania przed organem rentowym. Skoro nie nastąpiło przyznanie prawa do świadczenia, to organ popadł w opóźnienie w przyznaniu i wypłacie tego świadczenia.

W apelacji organ rentowy wskazał, że nie posiadał w chwili orzekania dokumentacji, na podstawie której powinien ustalić prawo do renty. W jego ocenie błędnie przyjęto, że wojskowe komisje lekarskie działają w ramach organu emerytalnego, a zatem wydanie nieprawidłowej decyzji w oparciu o błędne ustalenia komisji nie prowadzi do stwierdzenia odpowiedzialności tego organu.

Nadto podkreślono, że sprawa nie była oczywista, ponieważ dopiero po wieloletnim procesie stwierdzono u odwołującego się inwalidztwo.

Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego za zasadną. Zwrócił uwagę na fakt, że obydwa właściwe w sprawie przepisy prawa materialnego eksponują okoliczność odpowiedzialności, jaką organ ponosi w następstwie zdarzeń przez siebie zawnionych. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w obrocie prawnym pozostawał wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 15 maja 2008 r., III AUa (...), w którym przesądzono o braku prawa do renty inwalidzkiej. W tamtym postępowaniu badanie psychiatryczne nie doprowadziło do stwierdzenia niezdolności do pracy, jak i podobnie szereg innych badań zakończonych opiniami biegłych. Zwrócił również uwagę na przebieg postępowania zakończonego przyznaniem prawa do renty. Wskazał, że również w tym postępowaniu przeprowadzono dowód z opinii biegłych sądowych z dziedzin: kardiologii, neurologii, ortopedii, chirurgii, a dopiero ostatnia opinia biegłego psychiatry potwierdziła zasadność roszczeń odwołującego się. Na długość samego postępowania wpłynęła zdaniem Sądu postawa odwołującego się, który kilkakrotnie zgłaszał wniosek o wyłączenie sędziego, nie stawiał się dwukrotnie na badania wyznaczone przez biegłych i swojej nieobecności nie usprawiedliwił, a także bezpodstawnie sformułował wniosek o przewlekłość postępowania. W takiej sytuacji Sąd uznał, że nie można przyjmować winy organu rentowego i obarczać odpowiedzialnością za sekwencję zdarzeń zaistniałych w trakcie postępowania. Wskazał dodatkowo, że organ nie złożył apelacji w sprawie o rentę, bez zwłoki wydał decyzję wykonującą wyrok i stwierdzającą prawo do renty oraz wypłacił ją w terminie. Wobec tego orzekł o braku podstaw do stwierdzenia prawa do odsetek za zwłokę w wypłacie świadczenia.

W skardze kasacyjnej odwołujący zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie art. 48a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym w związku z art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Owo naruszenie miało polegać, po pierwsze na uznaniu, że dokonanie przez organ odmiennej oceny stanu faktycznego niż ustalony ostatecznie przez sąd przy braku nowych okoliczności nie oznacza odpowiedzialności tego organu, po drugie, długotrwałość postępowania sądowego, zdaniem skarżącego, nie może stanowić

okoliczności, za którą organ nie ponosi odpowiedzialności. Po trzecie, w razie uznania czynności procesowych odwołującego się za zbędne, w opinii skarżącego, nie powinny decydować o odpowiedzialności organu rentowego.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jako oczywiście uzasadnionej, nadto o uchylenie zaskarżonego wyroku, oddalenie apelacji organu i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przypisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Zgodnie z brzmieniem art. 48a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy jeżeli organ emerytalny nie ustalił prawa do świadczenia, jest zobowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia na zasadach określonych w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej, zgodnie z którym ZUS jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. O inwalidztwie oraz niezdolności do pracy żołnierzy zawodowych, żołnierzy zwolnionych z zawodowej służby wojskowej, emerytów i rencistów, związku albo braku związku inwalidztwa z czynną służbą wojskową oraz o związku albo braku związku chorób i ułomności oraz śmierci z czynną służbą wojskową orzekają zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy wojskowe komisje lekarskie. W art. 21b ust. 1 pkt 4 została zawarta delegacja do wydania rozporządzenia określającego między innymi właściwość organów i tryb uchylania orzeczeń wojskowych komisji lekarskich w ramach nadzoru. Wykonanie tej dyspozycji zawiera § 32 ust. 1 i 2

rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 stycznia 2006 r. w sprawie orzekania o inwalidztwie żołnierzy zawodowych, żołnierzy zwolnionych z zawodowej służby wojskowej oraz emerytów i rencistów wojskowych, a także właściwości i trybu postępowania wojskowych komisji lekarskich w tych sprawach (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1078 ze zm.; dalej jako: „rozporządzenie”), zgodnie z którym Minister Obrony Narodowej lub przewodniczący Centralnej Wojskowej Komisji Lekarskiej w W. może w trybie nadzoru uchylić każde orzeczenie wojskowej komisji lekarskiej sprzeczne z prawem lub wydane z pominięciem istotnych okoliczności faktycznych. Ponadto w art. 21b ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy nakazano określić w rozporządzeniu wykonawczym między innymi niezbędną dokumentację medyczną i inne dokumenty mogące stanowić podstawę orzeczenia, co znalazło wyraz w § 16 przywołanego rozporządzenia.

W wyroku z dnia 21 czerwca 2012 r., III UK 110/11 (niepubl.) Sąd Najwyższy dokonał szczegółowej analizy art. 85 ust. 1 ustawy systemowej w okolicznościach, w których doszło do zmiany kwalifikacji stanu faktycznego ustalonego w decyzji organu rentowego w zakresie niestwierdzenia niezdolności do pracy. Sąd Najwyższy wskazał, że w odniesieniu do sytuacji, w której przyznanie prawa do świadczenia nastąpi wskutek ustaleń faktycznych sądu, stwierdzenie, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności jest możliwe tylko wówczas, gdy w terminie na wydanie rozstrzygnięcia, organ rentowy nie dysponował materiałem dowodowym umożliwiającym przyznanie świadczenia (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 293). Dokonując tej oceny należy jednakże mieć na uwadze fakt, że organ działa w ramach swoich kompetencji i nałożonych obowiązków. W tym aspekcie Sąd Najwyższy wskazał, że reguły postępowania dowodowego prowadzonego przez organ rentowy ustanowione zostały w odmienny sposób niż w Kodeksie postępowania administracyjnego, z którego wynika, że dowodem jest wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem (art. 75 § 1 k.p.a.). W postępowaniu emerytalno-rentowym obowiązuje natomiast zasada odwrotna - dowodem jest tylko to, co prawo za dowód uznaje i jako dowód dopuszcza. To stwierdzenie w zawiązku z treścią art. 26b ust. 2 oraz § 16

rozporządzenia realizującego ten przepis zachowuje również swoją aktualność w postępowaniach z zakresu zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy. Ograniczenia dowodowe, jak słusznie zauważył Sąd w opisywanym wyroku nie występują w procedurze cywilnej, zatem okoliczności, które nie mogły zostać udowodnione w postępowaniu przed organem rentowym mogą być wykazywane przed sądem wszelkimi dowodami. Wobec tego dla rozstrzygnięcia o prawie do odsetek wymagane jest zbadanie czy odmowa przyznania świadczeń lub ich podwyższenia była następstwem okoliczności leżących po stronie organu rentowego. Na gruncie systemu ubezpieczeń społecznych Sąd Najwyższy stwierdził, że lekarz orzekający o niezdolności do pracy musi uwzględniać zasady i tryb postępowania określony przepisami rozporządzenia wydanego przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Orzeczenie jest wydawane na podstawie badania bezpośredniego oraz posiadanej dokumentacji, a dokonana ocena winna być wszechstronna, kompleksowa i wnikliwa oraz przeprowadzona z najwyższą starannością. Zwrócono również uwagę na powinność lekarza orzecznika uzupełnienia w niezbędnym zakresie dokumentacji. Podkreślono wreszcie, że nadzór nad prawidłowością tej procedury sprawuje główny lekarz orzecznik oddziału Zakładu (obecnie nadzór ten sprawuje Prezes ZUS za pośrednictwem naczelnego lekarza ZUS). Podkreślono przy tym, że wydanie orzeczenia w przedmiocie niezdolności do pracy oraz jego kontrola dokonywana przez głównego lekarza orzecznika oddziału, stanowią niezbędne etapy postępowania prowadzonego przez organ rentowy w sprawach o świadczenia rentowe. Rozważając adekwatność stwierdzeń zawartych w wyroku III UK 110/11 na gruncie postępowania o świadczenia z zaopatrzenia żołnierzy należy stwierdzić, że również wojskowe komisje lekarskie orzekają na podstawie badania bezpośredniego oraz dokumentacji (§ 21 ust. 1 przywołanego na wstępie rozporządzenia), zaś w razie potrzeby może zażądać uzupełnienia dokumentacji (§ 23 ust. 2 rozporządzenia). Nadzór sprawowany jest natomiast przez Ministra Obrony Narodowej lub przewodniczącego Centralnej Wojskowej Komisji Lekarskiej w W. Wobec tożsamości kluczowych rozwiązań należy potwierdzić, że wykonywanie nadzoru pod względem merytorycznym i formalnym albo w toku analizy odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego, może i powinno ujawnić uchybienia w

toku orzekania zarówno w postępowaniu przed ZUS jak i wojskowym organem emerytalnym. Wcześniej w wyroku z 25 stycznia 2005 r., I UK 159/04 (OSNP 2005 nr 19, poz. 308), Sąd Najwyższy podniósł, że gdy organ rentowy w chwili wydania zaskarżonej decyzji, miał wszystkie potrzebne dane pozwalające na wydanie decyzji zgodnej z prawem, a po stronie ubezpieczonego nie występował obowiązek wykazania żadnych innych okoliczności uzasadniających jego wnioski, to dla obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia nie mogą mieć znaczenia okoliczności dotyczące przebiegu postępowania sądowego, zwłaszcza gdy w tym postępowaniu nie ustalono żadnych nowych przesłanek wypłaty świadczenia, których wykazanie ciążyło na ubezpieczonym, a które nie były znane (nie mogły być znane) organowi rentowemu.

Jeżeli zatem w toku postępowania sądowego zostanie stwierdzone, że wydanie nieprawidłowej decyzji jest skutkiem niewłaściwej oceny stanu zdrowia dokonanej przez wojskową komisję lekarską – a zatem niewłaściwych ustaleń faktycznych, to taki błąd należy uznać za błąd wojskowego organu emerytalnego, powodujący jego odpowiedzialność na podstawie art. 48a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy.

Przenosząc poczynione ustalenia na grunt rozpoznawanej skargi należy wskazać, że ani powołanie się na zawilość sprawy polegającą na trudnościach w ustaleniu ostatecznego stanu faktycznego, pozostawianie w obrocie prawnym wyroku pierwotnie odmawiającego prawa do świadczenia ani długotrwałość postępowania zakończonych przyznaniem prawa do świadczenia nie są przesłankami decydującymi o odpowiedzialności organu rentowego za wypłatę odsetek. Nie ulega wątpliwości, że postępowania o rentę inwalidzką pana A. S. trwały przez wiele lat, a szereg opinii wydawanych przez wojskowe komisje wojskowe oraz biegłych sądowych nie potwierdzały stanowiska odwołującego się. Ostatecznie jednak stwierdzono prawomocnie, że jest od inwalidą II grupy, a możliwość ustalenia tego faktu istniała na podstawie dokumentacji zgromadzonej w postępowaniu przed wojskowym organem emerytalnym zainicjowanym wnioskiem z dnia 27 września 2010 r. W świetle przywołanych poglądów judykatury prawnie relewantna jest rozbieżność między stanem faktycznym ustalonym przez organ na podstawie opinii, a prawomocnymi ustaleniami sądu. Nie ma przy tym znaczenia

trudność w jego ustaleniu, jeżeli możliwe ono było na podstawie dokumentacji dostępnej już na etapie postępowania przed organem rentowym. Prawomocny wyrok w poprzedniej sprawie, która zakończyła się odmową prawa do renty ma takie znaczenie, że odpowiedzialność organu nie obejmuje okresu sprzed ponownego złożenia wniosku o oświadczenie. Istnienie w obrocie prawnym takiego wyroku nie wyłącza możliwości ponownego dochodzenia prawa do świadczenia ani nie oznacza wyłączenia odpowiedzialności z tytułu błędnego ustalenia stanu faktycznego przez organ rentowy w ponownym postępowaniu. Stąd prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o odsetkach za okres od września 2010 r. tj. od miesiąca ponownego złożenia wniosku o rentę do dnia 10 marca 2016 r. tj. do dnia jej ostatecznej wypłaty. Na zobowiązanie organu do wypłaty odsetek od świadczenia nie mają wpływu zdarzenia mające miejsce po zajściu zdarzeń warunkujących taką odpowiedzialność. Innymi słowy, długi bądź krótki okres postępowania odwoławczego nie ma znaczenia dla ustalenia czy organ rentowy ustalił prawo do świadczenia bądź dokonał jego wypłaty zgodnie z prawem oraz opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ nie ponosi odpowiedzialności.

Stopień zawichości sprawy ani okres prowadzenia postępowania nie są istotne z perspektywy obowiązku wypłaty odsetek przez organ rentowy. Ponadto należy stwierdzić, że świadczenie główne, czyli wojskowa renta inwalidzka II grupy została przyznana Panu A. S. prawomocnie, zaś przedmiotowa sprawa toczy się o wypłatę odsetek. W tym względzie postępowania sądowe wykazały brak ujawnienia się w jego toku nowych, na tyle istotnych okoliczności, których w toku prowadzonego postępowania, organ rentowy nie był w stanie sam ustalić przy ocenie prawa do świadczenia głównego i dlatego też, organ ten nie może uchylić się od odpowiedzialności za odsetki.

Przy rozpoznaniu sprawy należy również odnieść się do kosztów postępowania wskazanych w niniejszym rozstrzygnięciu.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w sentencji.